DODATEK DO Nro 99. GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 11 GRUDNIA 1822 ROKU WE SRODĘ.

— *Z Krakowa.* —

Od Ces. Austryiackiego tuteyszego Rezydenta i Jeneralnego Konsula nadesłane zostało Redakcyi następuiące Obwieszczenie do umieszczenia:

Nayiaśnieyszy Cesarz, chcąc wiernym swoim poddanym Królestwa Węgierskiego dać nowy dowód swey łaski i rozszerzyć ich handlowe korzyści z zagranicą, raczył Gabinetowym Listem swoim z d. 1 Lipca r. b. postanowić, że leżąca z tamtey strony rzeki Sawy część cywilney Kroacyi i byłe Węgierskie nadbrzeże, które dotąd stanowiły część Królestwa Jlliryyskiego, przyłączonemi bydź maią do Królestwa Węgierskiego. — Daley raczył J. C. K. M. postanowieniem swoim pod d. 23 Września rozkazać, iż oddanie i obięcie przez władze Węgierskie powyższych części kraiu nastąpić ma z d. 1 Listopada r. b.

Z Wiednia d. 3 Grudnia.

Podług naynowszych doniesień z Stanbułu (pisze Dostrzegacz Austryiacki) zaszły tam od d. 9 do 11 Listopada ważne w Ministeryium zmiany.

Od dawnego czasu zachodziły od Janczarów coraz natarczywsze skargi przeciw Halet-Effendy, który przez długi czas iako prezes rady, a na ostatku iako Wielki Pieczętarz stanowiący miał wpływ do spraw publicznych. Na początku Listopada zebrali się przełożeni Janczarów, dla ułożenia do W. Sułtana lubo w pokornem, ale razem w dobitnym sposobie prośby o oddalenie powiernika Halet, który iest głównym sprawcą klęsk Osmańskiego państwa. Abdullach Basza, który w wielkiem zostaie poważaniu u Janczarów i nieraz ich do posłuszeństwa nakłonił, podiął się podać Monarsze z dołączeniem swoiego przełożenia ich prośbę. Sułtan Mahmud chciał na własne oczy przekonać się o prawdzie podania. Przeiechał d. 9 iak teraz często czyni, w nayściśleyszem inkognito przez wiele ulic stolicy. Wszędzie panowała naywiększa spokoyność. Monarcha rozmawiał z wielu osobami, które napotkał, a obiaśnienia, które usłyszał, utwierdziły iego postanowienie. Tey ieszcze nocy W. Wezyr Salih Basza i Mufti, oba kreatury Halet-Effendego, zostali oddalonemi, a pieczęć państwa powierzona została powyższemu Abdullah Paszy, który w ostatnich czasach dowodził stoiącem przed Skutari woyskiem. Godność Muftego otrzymał Sidki Sade, człowek

Ulemów; który prezydował na radach między Lordem Strangford i Tureckiem Ministeryium. Przewidzieć można było, iż na tem nie ukończy się rzecz: Halet-Effendy odebrał d. 10 rozkaz oddalenia się z stolicy; Kapidzi Bascha odprowadził go do Brussa, gdzie oczekiwać ma dalszego losu. Oddalonemi razem i do Azyi odesłanemi zostali Berber Baschi (nadworny golarz) i Kahwedschi Baschi (dozorca kawiarniów) oba urzędnicy w Seraiu do stronnictwa Haleta należący. Spodziewać się należy, iż więcey ieszcze stronników tego powiernika odpadnie.

Jakkolwiek w ostatnich czasach pisano o zanoszących się zaburzeniach Janczarów, spokoyność iednak tey stolicy nie była na chwilę przerwaną. Rząd czuwa surowo nad iey utrzymaniem, a Sułtan stara się osobiście przekonać o uskutecznieniu swoich rozkazów. Takaż sama surowość zachowana iest w Smirnie przez tamteyszego Baszę przeciw przerywaiącym spokoyność publiczną. Zuchwali Janczarowie, którzy przez popełnione gwałty na tamteyszych kupcach i Raaiasach (Chrześciianach) powszechny postrach rozszerzyli, bez oszczędzenia są straconemi. Jussuf Bey, teraźnieyszy Wielkorządzca wyspy Scio stara się nieustannie osłodzić los tamteyszych nieszczęśliwych mieszkańców, a Rząd niezaniedbuie zwrócić zbiegłych do ich własności.

Flotta W. Sułtana, rozłączywszy się z eskadrami Algierską i Egipską, przybyła na początku Listopada do Dardanellów; i za pierwszym południowym wiatrem oczekiwana iest na zimowy spoczynek w tuteyszym porcie.

Z powodu odkrytey korrespondencyi z powstańcami Greckiemi stracono tu kilku Raaiasów z Filipopolis. Inny Chrześciianin, który tak zwaną konstytucyią Grecką tłumaczył i rozgłaszał, został także śmiercią ukarany. Takiż los spotkał byłego Kaimakama Wołoszczyzny Konstantyna Negri, który utrzymywać miał tayną korrespondencyią z powstańcami w Morei, i wraz z byłem Kaimakamem Multan Szczepanem Vogoridos tu przyprowadzonym został. Ostatni z powodu licznych skarg o zdzierstwa został tymczasowo do mnieyszey Azyi na wygnanie skazany.

Powietrze morowe ustało wprawdzie w stolicy, ale w Buiukdere i Jeniköi nad Bosforem panuie ieszcze wielki pomor.

Dnia 9 i 10 Grudnia 1822.
Cena zboż różnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych

Korzec	1. Zł.	gr.	2. Zł.	gr.	3. Zł.	gr.	4. Zł.	gr.
— Pszenicy	16	—	15	—	14	—	—	—
— Zyta	15	15	14	—	13	—	—	—
— Jęczmienia	11	—	10	15	10	—	—	—
— Owsa	8	—	7	15	—	—	—	—
— Jagieł	26	—	25	—	24	—	—	—
— Grochu	16	—	14	—	13	—	—	—
— Rzepaku	20	—	19	—	18	—	—	—

W Gdańsku dnia 29 Listopada.
Łaszt 30 Korcy wynoszący

Pszenicy	od	Złp.	540	do	760.
Żyta	—	—	360	—	400.
Jęczmienia	—	—	360	—	400.
Owsa	—	—	280	—	300.
Grochu	—	—	400	—	440.

Bieg Pieniędzy
W Krakowie d. 7 Grudnia.

Czer: Zł: Holl: monetą Courant Złp.	20 gr	
— detto Cesarski . . . —	20	—
Fyd. Pruskie . . . . . —	— 36	—
Luidor . . . . —	37	—

zoto frankowy . . . . — . 33 — —
zeiny Wiedeńskie za 100 — . 229 — —
Złoty ryński Szeinami · — . 1 —

Uwiadomienie interessuiące.

Dla odpowiedzenia na pytania, które mi codziennie czynione są względem państwa *Grossdikau* wystawionego w Wiedniu na Loteryią, mam honor donieść Publiczności, iż pierwsza wygrana padła na

Numer 167,035

wydany przezemnie P. Ernest Ludwikow Schm ltuss, Ekonomowi w Gresentonna, niedaleko Gota w Saxonii, oycu liczney rodziny, który przeniosł wziąść za nie gotowizną

500,000 Zr.

które Dom Henikstein i Kompaniia w Wiedniu ofiarował.

A. D. Fläsch, Bankier w Frankforcie nad Menem.

TEATR NARODOWY.

Jutro we Czwartek d. 1290 daną będzie Komiczna Opera w 2 aktach z francuzkiego, z muzyką sławnego Mehula, pod nazwiskiem: *Pustota, czyli: Dwa Lisy.*

DONIESIENIA.

Pisarz Trybunału I. Inst: Wolnego Niepodległego, i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i iego Okręgu. Podaie do publiczney wiadomości, iż w skutek Uchwały Trybunału pod dniem 29im Listopada 1822 r. na prośbę Ur. Woyciecha Skarzyńskiego Kuratora nieobecnych Sukcessorów ś. p. Stanisława Hr. Szaniawskiego, i Ur. Piotra Jaszewskiego Exekutora Testamentu tegoż ś. p. Hr. Szaniawskiego, w dniu 28 Października r. b. do L. 4048 podana, zapadłey, warunki licytacyi Kamienicy pod L. 180 w Krakowie przy ulicy Grodzkiey stoi cey ś. p. Stanisława Hr. Szaniawskiego dziedziczney, zatwierdzaiącey, Kamienica pod L. 180 przy ulicy Grodzkiey w Krakowie stoiąca, niegdy JW. Stanisława Hr. Szaniawskiego dziedziczna, więcey daiące nu przez publiczną licytacyią na Audyencyi Trybunału I. Inst. W. M. Krakowa sprzedaną będzie, pod warunkami w Kancellaryi naszey Pisarza Trybunału I. Jnst: złożonemi, których przeyrzenie w godzinach zwyczaynych każdemu Pretendentowi iest wolnym. — Warunki takowe odczytane zostały według przepisu Art: 959 K. P. S. w dniu 30 Listopada 1822 na Audyencyi Trybunału I Jnstancyi W. M. Krakowa, a następnie Termin do drugiey publikacyi Warunków Licytacyi i do Licytacyi przygotowawczey, oznaczonym został na dzień 17 Stycznia 1823 r. na którey pretendenci opatrzeni w Vadium Złp. trzy Tysiące Dziewięć set dziewięćdziesiąt trzy, groszy dwadzie cia ieden Nro Złp. 3993 gr. 21, wzywaią się — Cena pierwszego wywołania iest Złp. Trzydzieści dziewięć Tysięcy, dziewięć set trzydzieścią, siedm Nr. 39,937. — W Krakowie d. 30 Listopada 1922 r.

Kuliczkowski, Pisarz.

Apteka pod Złotym Karpiem w Krakowie składaiąca się: z naczyń Aptekarskich Fachów i t. d. oraz maiąca rożne materyiały do tey należące, iest do sprzedania od Nowego roku 1823, ktoby sobie życzył tę Aptekę nabyć, ma się udać do właścicielki tey Apteki mieszkaiącey w Krakowie w Rynku w Domu pod Nr. 493 na pierwszym piętrze.

Podpisany pośpiesza Prześwietney Publiczności donieść, iż w teraźnieyszym czasie do swoiego Magazynu w Sukiennicach sprowadził z pierwszey ręki znane z fabryk Louvier i Sedan (nie iarmarczne Sukna, i te przestaiąc na miernym procencie, Prześwietney Publiczności, do sprzedania ofiaruie, o czem kupuiący przekona się naocznie. — W Krakowie d. 1 Grudnia 1822 r.

Szydłowski.

Kto zgubił pugilares z Bankocetlami, znaydzie go u Xiędza Jussen, w Gminie agiey M. Krakowa pod L. 215, dowiodłszy dostatecznie, że iego iest własnością.

Na dniu 17 Grudnia 1822 r. będzie przez publiczną Licytacyią transport Soli Skarbowey w Galicyi w trzech Stacyiach, to iest: z Wieliczki do Kalwaryi, z Podgórza do Kalwaryi i z Kalwaryi do Bilska lądem, z Podgórza do Dworów zaś wodą na rok ieden, to iest od dnia 1go Kwietnia 1823 do ostatniego Marca 1824 roku w C. K. Galicyiskiey Dyrekcyi sprzedarzy Soli w Wieliczce naylepicy offiaruiącemu w dzierżawę puszczony, a to transport lądowy i wodą razem, lub też na żądanie Licytantów każdy z osobna.

Warunki szczególnieysze teyże Licytacyi transportu Soli są następuiące:

1mo Jlość tran portować się rocznie maiącey Soli iest:

a) z Wieliczki do Kalwaryi 200,000 do 220.000 Cent:
b) z Podgórza do Kalwaryi 10,000 do 15,000. —
c) z Kalwaryi do Bilska „ 220,000 Cent: lądem
d) z Podgórza do Dworów 40.000 do 50,000 Cent: wodą.

2do Każdy maiący chęć licytowania, iest obowiązany przy Kommissyi licytacyiney złożyć Vadium ZR. 6000 tyczące się transportu lądowego, a 1000 ZR. tyczące się transportu wodą, bez których to Vadiów nikt do Licytacyi przypuszczonym bydź nie może.

3tio Równie t kże nie może bydź uczęstnikiem tey Licytacyi żaden chęć licytowania maiący, któryby dokładnie wykazać nie był w stanie, że kaucyią tyczącą się transportu lądem w Summie ZR. 30,000 w K. M. w gotowiźnie lub (z wyiątkiem iedno procentowych obligacyi) w obligacyiach publicznych skarbowych, podług owczasowego Kursu onychże wynoszących tę Summę 30,000 ZR. niemniey K ucyą tyczącą się transportu wodą w Summie 3000 ZR. w K. M. w gotowiźnie lub w papierach obligacyinych w sposób wyżey namieniony, złożyć w stanie będzie.

Lubo fidejus oryczne Kaucyie także przyięte bydź mogą, wszelako strona chcąca tym sposobem Skarb zabezpieczyć, obowiązana będzie nie tylko wykazać, że hipoteka, na którą zapis zr biony bydź ma, iest oneyże prawą własnością, ale także ma się wy ągiem z tabuli (Extraktem tabularnym) legalnym o sądownie uznaney wartosci hipoteki, i o zdolności oneyże do zaręczenia i zapisu wyz aczoney Summy, przed Kommissyą licytacyiną wywieść, oprócz zaś wyrażoney Kaucyi, strona transport Soli dzierżawiąca, ma dla ścisłego wypełnienia Kontraktowych warunków, całym swoim maiątkiem ręczyć.

4to Daley ma strona licytowania chęć maiąca przed Kommissyią licytacyiną legalnie wykazać, iż do podięcia i uskutecznienia dzierżawy skarbowey w ogólności, do tego zaś interessu transportu Soli w szczególności potrzebną zdatność i zdolność posiada.

5to Ceny pierwsze (prætia fisci) są następuiące:

a) za odwóz Cetnara Wiedeńskiego Soli netto wagi z Wieliczki do Kalwaryi . . . . . . 8 Xr.
b) z Podgórza do Kalwaryi . . . . . . 4 —
c) z Kalwaryi do Bilska . . . . . . 12 —
d) z Podgórza do Dworów . . . . . . 5 — w K.M.

Jnne warunki paktowe mogą przed rozpoczęciem się licytacyi, pod czas którey będą publicznie obwieszczone, w C. K. Galicyiskiey Dyrekcyi sprzedarzy Soli w Wieliczce codziennie bydź dochodzone.

6to Nakoniec uwiad ia się, iż podług naywyższych rozporzadzeń offerty po Licytacyi robione względem ceny przyięte nie będą, oraz że akt teyże Licytacyi i Kontrakt po iey ukończeniu zaraz z naylepiey offiaruiącą stroną zawarty, do zatwierdzenia naywyższey C. K. Nadworney Kamerze podany bydź musi.